

# SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 5 (1501)  
Wydanie A

Piątek, dnia 5 stycznia 1951 r.

Dziś 4 strony  
Cena 15 groszy



**W OREI  
MAMO, BOJE SIĘ... KI HUK JAK STRASZNI  
ZAPAMIĘTAJĄCIE DZIŁ DOBRZE ZAPAMIĘTAJĄ  
TO GŁAMERYKI!...**

Do artykułu na str. 2-iej.

## Przyjęcie u ambasadora Wolfa w rocznicę urodin Prezydenta Piecka

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm., z okazji 75 rocznicy urodzin prezydenta Niemiec, Prezydenta Demokratycznej Republiki Niemiec — Wilhelma Piecka, w Warszawie, ambasador Niemieckiej Republiki Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Albańskiej Republiki Ludowej — z ambasadorem ZSRR — W. Z. Lebediewem na cze-

przewodniczącym, członkowie i urzędnicy, działacze kultury, nauki i sztuki, pracobnicy, przedstawiciele ludu i organizacji politycznych i społecznych oraz

BERLIN (PAP). 3 bm. odbyła się w hali sportowej „Werner Seelenbinder Halle” uroczysta akademicka z okazji 75-lecia urodzin wodza mas pracujących Niemiec, przewodniczącego SED, Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka.

W odświętnie udekorowanej sali zebrali się liczni przedstawiciele ludu niemieckiego, członkowie rządu NRD, deputowani, robotnicy i urzędnicy, działacze kultury, nauki i sztuki, pracobnicy, przedstawiciele ludu i organizacji politycznych i społecznych.

Zebrani serdecznie powitali pojawienie się w prezydium prezydenta Piecka, urządzając zarazem burzliwą owację radzieckiej delegacji rządowej, delegacji Chińskiej Republiki Ludowej, Polki, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii oraz delegacji partii komunistycznych Anglii, Francji, Włoch, Austrii, Grecji, Japonii i Danii.

Po zagajeniu akademickim przez premiera Grotewohla, wicepremiera i sekretarza generalnego SED — Ulbrichta, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że obchód 75-lecia Wilhelma Piecka przekształcił się w święto ludowe. Wskazując na wielkie zasługi Wilhelma Piecka, jako wodza niemieckiej klasy robotniczej i organizatora zjednoczenia dwóch partii robotniczych, Ulbricht podkreślił wielkie sukcesy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dziedzinie budownictwa pokojowego.

Następnie przemówienia gratulacyjne wygłosili: przewodniczący unii chrześcijańsko-demokratycznej, wicepremier Nuschke, przewodniczący partii liberalno-demokratycznej min. Hamann, wiceprzewodniczący partii nar.-demokratycznej — Mueller, przewodniczący partii demokratyczno-chłopskiej — Goldenbaum, przedstawiciele Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej i Demokratycznego Związku Kobiet.

Z kolei witali jubilat delegacji zagranicznej. Pierwszy przemawiał szef radzieckiej delegacji rządowej — Kuzniecow, składając przydatki w imieniu rządu ZSRR i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, w imieniu szefa rządu radzieckiego i wodza WKP (b) Wielkiego Stalina, oraz w imieniu narodu radzieckiego.

Kuzniecow stwierdził, że NRD pod kierownictwem pre-

zydenta Piecka osiągnęła wielkie sukcesy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, w budownictwie demokratycznego państwa niemieckiego. Sukcesy Niemieckiej Republiki De-

mokratycznej — powiedział Kuzniecow — są źródłem natchnienia dla całego narodu niemieckiego w jego walce o jednolite, niezależne, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy. Istnienie w centrum Europy niemieckiego państwa demokratycznego jest potężnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

(Dokończenie na str. 2-iej)

## Zakłady M-1 w Żychlinie nazwane imieniem W. Piecka

ZYCHLIN (PAP) — Żychlin, miasto w pow. kutnowskim woj. łódzkiego, przeżył 3 bm. swój wielki dzień. Znajdujące się tam zakłady M-1 otrzymały w dniu tym na prośbę załogi, składającej się z 70 proc. z młodzieży ZMP-owskiej, imię wielkiego bojownika międzynarodowego proletariatu i przywódcy klasy robotniczej Niemiec — prezydenta NRD Wilhelma Piecka, dla

uroczystości 75 rocznicy jego urodzin. Uroczystości przemianowania zakładów zbiegła się z drugim ważnym momentem w życiu zakładu: wreczeniem załozce szczytnego wyróżnienia — przechodzącego sztandaru pokoju, ufundowanego przez Polski Komitet Obrony Pokoju dla najlepszego zakładowego komitetu obrony Pokoju w woj. łódzkim.

## Górnicy kopalni „Victoria” wzywają do współzawodnicza o zwiększenie czystości wydobywanego węgla

WAŁBRZYCH. — Na ogólnym zebraniu dnia 4 bm. załoga kopalni „Victoria” Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Węglowego wezwała górników do współzawodniczenia w walce o czystość wydobywanego węgla przez likwidację do minimum ilości kamienia zanieczyszczającego urobek. Nowa forma współzawodniczenia przy czyni się poważnie do zwiększenia faktycznego wydobycia i przyniesie nowe efekty w dziedzinie oszczędnej i racjonalnej gospodarki.

Zwycięm aplauzem powitali zgromadzeni w świetlicy kopalni rabacze, ładowacze, brygadziści, sztygarzy i technicy przemówienie brygadzysty Gładysza, który wystąpił z apelem o nowe współzawodniczenie.

„Wkraczamy w 2-gi rok Planu 6-letniego — oświadczył on. Stoją przed nami nowe trudne, ale porywające zadania. Od ich wykonania zależy jak szybko osiągniemy nasz cel — socjalizm, jak wydatnie wzmocnimy międzynarodowe siły pokoju. Wiemy, że realizację naszych zadań gospodarczych uzyskamy przez systematyczne podnoszenie wydajności pracy, przez zwiększenie rentowności naszych kopalni i fabryk.

Na naszych wspólnych dyskusjach i naradach doszliśmy do wniosku, że jedną z najważniejszych przyczyn obniżających rezultaty naszej pracy jest duże zanieczyszczenie urobku kamieniem. Zarządźcie temu trzeba już przy pracy przodkowej, by nie utrudniać

transportu niepotrzebnym przewożeniem kamienia. Posta nawiamy więc podjąć nową formę współzawodniczenia, walkę o jak najwyższą czystość wydobywanego węgla. Nasza brygada — kończy wśród gorących oklasków — górnik Gładysz — postanawia zmniejszyć zawartość kamienia w węglu oddawanym do transportu o 20 proc. Równocześnie zobowiązujemy się podnieść o 2 proc. naszą wydajność pracy”.

Wśród ogólnego entuzjazmu, porwani przykładem brygady Gładysza występują na trybunę kolejne górnicy deklarując konkretne podniesienie stopnia czystości urobku.

Rębaczy przodowy Skrzypek z brygady Stanisława Adamika, która szczył się wykonaniem w dniu 27 listopada 1950 r. zadań produkcyjnych przewidzianych na okres dwuletni, postanawia zmniejszyć zawartość kamienia w wydobywanym węglu o 10 proc. Równocześnie postanawia on wzmocnić wydajność swej pracy o 2 proc.

Dalsze zobowiązania zgłasza m. in. brygady Waitosa, Sobieraja i ZMP-owca — Franciszka Pilasa, które postanawiają zmniejszyć ilość kamienia w węglu o około 10 proc.

Górnicy podejmujący na zebraniu konkretne zobowiązania produkcyjne wezwali do rywalizacji w nowej formie współzawodniczenia poszczególne brygady wydobywcze z kopalni im. Thoreza i kop. „Bolesław Chrobry”.

## Naród polski życzy Prezydentowi NRD Wilhelmowi Pieckowi długich lat zdrowia dla sprawy pokoju

Przemówienie wicepremiera Al. Zawadzkiego

BERLIN (PAP). Wicepremier Rządu RP, członek Rządu i Biura Politycznego KC Polskiej Partii Robotniczej — Aleksander Zawadzki — wygłosił na uroczystej akademii w Berlinie z okazji 75-lecia urodzin prezydenta Wilhelma Piecka następujące przemówienie:

Cześć i Drogi Towarzyszu! Drodzy niemiecy przyjaście! W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rządu Polskiego i w imieniu Prezydenta Polski Ludowej Bolesława Bieruta delegacja nasza składa najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia wielkiemu synowi i przywódcy narodu niemieckiego, towarzyszo Wilhelmu Pieckowi z okazji 75-tych rocznicy jego urodzin.



Przed kilkoma tygodniami cała Polska witała go z głębi serca jako naszego gościa.

Ta wspaniała demonstracja przyjaźni polsko-niemieckiej była wyrazem głębokiego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i niemieckim. Zwrot ten stał się możliwy wskutek zwycięstwa armii radzieckiej nad fa-

szyzmem. Z tego zwycięstwa powstała nowa Polska Ludowa, z tego zwycięstwa zrodziła się Niemiecka Republika Demokratyczna, — obydwie przetrwały jako nowe duchy braterskiej współpracy między narodami. Niemiecka Republika

Demokratyczna stała się kierowniczą siłą narodu niemieckiego w jego walce o pokój i jedność Niemiec. Wilhelm Pieck jest żywym ucieleśnieniem tych dążeń narodu niemieckiego.

Z imionami prezydentów Wilhelma Piecka i Bolesława Bieruta łączy się jak najciszej historyczny zwrot ku coraz bliższej i ściślejszej współpracy między narodami. Niemiecka Republika

Demokratyczna stała się kierowniczą siłą narodu niemieckiego w jego walce o pokój i jedność Niemiec. Wilhelm Pieck jest żywym ucieleśnieniem tych dążeń narodu niemieckiego.

Z imionami prezydentów Wilhelma Piecka i Bolesława Bieruta łączy się jak najciszej historyczny zwrot ku coraz bliższej i ściślejszej współpracy między narodami. Niemiecka Republika

Demokratyczna stała się kierowniczą siłą narodu niemieckiego w jego walce o pokój i jedność Niemiec. Wilhelm Pieck jest żywym ucieleśnieniem tych dążeń narodu niemieckiego.

Z imionami prezydentów Wilhelma Piecka i Bolesława Bieruta łączy się jak najciszej historyczny zwrot ku coraz bliższej i ściślejszej współpracy między narodami. Niemiecka Republika

(Dokończenie na str. 2-iej)

## Amerykane cofają się „na nowe pozycje...”

### Seul wyzwolony

Rozwija się potężna ofensywa koreańskiej armii ludowej

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin doniosła z Seulu dnia 4 stycznia:

Seul został wyzwolony działając w południe przez koreańską armię ludową i ochotników chińskich. Wyzwolenie Seulu nastąpiło po nowej ofensywie, rozpoczętej na szerokim froncie w Korei środkowej dnia 31 grudnia ubiegłego roku, która doprowadziła do piorunującego przełamania nieprzejścielnych linii obronnych.

Koreańskim wojskom ludowym i ochotnikom chińskim wkraczającym do Seulu pozostali w mieście mieszkańcy zgottowali serdeczne powitanie.

Potężna ofensywa koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich rozwija się dalej w kierunku południowym. Amerykańskie siły inwazyjne i marionetkowe wojska Li Syn-Mana uciekają w popłochu.

LONDYN. — Komunikat sztabu 8 armii amerykańskiej doniósł o opuszczeniu Seulu w następującej formie: „Miasto Seul zostało z powodzeniem ewakuowane przez wszystkie wojska narodów zjednoczonych, które wycofały się zgodnie z planem na swe następne pozycje obronne...”

Z doniesień korespondentów prasy zachodniej wynika, że Amerykanie obawiają się przecięcia swych sił na dwie części wskutek szybkich postę-

ków ofensywy wojsk ludowych na centralnym froncie. W ostatniej chwili donoszą z Tokio, że siły amerykańskie broniące portu Incheon poczęły ewakuować się na morze.

Korespondenci prasy zachodniej, opisując szczegóły uciecz-

ki z Seulu, stwierdzają, że w tym mieście, niszczonej i palonej przez Amerykanów, panowało istne piekło. Ludność Seulu, narażona była na niewymowne cierpienia.

Ucieczkę Amerykanów osłaniał — jak donosi korespondent Reutera — oddział brytyjski, który przed wycofaniem się wysadził w powietrze ostatni most przez rzekę Han.

## Wojewódzka narada aktywistów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

WROCLAW. 4 bm. w gmachu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego odbyła się konferencja sekretarzy politycznych ogniw powiatowych ZSL, z terenu województwa wrocławskiego z udziałem 100 aktywistów Stronnictwa.

Konferencja poprzedzona została obszernym referatem i sekretarza Wojewódzkiego Komitetu ZSL ob. SUROWCA, poświęconą problemowi ustroju rolnego na wsł, akcji skupu zboża i kontrakcji ziemiopłodów.

Aktualne wydarzenia polityczne nasłwilił prezes WKW ZSL, ob. SĄDZIAK, zaś wiceprezes JAKUSZKO omówił problemy powiązania się administracji w codziennej jej pracy — z masami.

Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele ogniw powiatowych ZSL scharakteryzowali sytuację polityczną i gospodarczą na wsł dolnośląskiej, wytykając w swych wypowiedziach zastrzeżenia się walki klasowej.

Po dyskusji odbyło się seminarium. Jego przebieg wykazał szybki wzrost przygotowania ide-

ologicznego działaczy ludowych Dolnego Śląska do pracy wśród ludu oraz rozzszarżające się zainteresowania tych działaczy nauką o państwie współczesnym. (sz)

## Transportowcy w Irlandii strajkują

PRAGA (PAP). Jak podaje korespondent Telepress z Dublina, w południowej i południowo-zachodniej części Irlandii wybuchł strajk transportowców. Strajk ten rozszarżował się na kolejarzy i szoferów autobusowych okręgu Limerick.

Od dwóch tygodni trwa strajk urzędników bankowych w całej Irlandii. Mimo gróźb właścicieli banków, związek zawodowy urzędników bankowych postanowił kontynuować strajk aż do osiągnięcia podwyżki płac.

Solidaryzujemy się z walczącym o wolność narodem Korei

## Cały kraj zbiera podarunki dla koreańskich dzieci

WARSZAWA (PAP). Nadchodzące z całego kraju wiadomości o przebiegu zbiórki podarunków noworocznych dla dzieci Korei świadczą o braterskiej solidarności społeczeństwa polskiego z walczącym o swą wolność narodem koreańskim. W zbiorce biorą coraz liczniejszy udział robotnicy, chłopci, kobiety i młodzież.

W dniu 2 bm. ponad 488 „trójek pokoju” przeprowadziło zbiórki w Katowicach. Zebrano w dużej ilości odzież, obuwię i bieliznę. Pracownicy przemysłu gastronomicznego przekazali na konto funduszu dla dzieci Korei 428 zł.

Artyści Państw. Teatru Śląskiego, Opery Śląskiej i rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach zadeklarowali swój u-

dział w imprezach, z których dochód przeznaczony będzie na cele pomocy dzieciom koreańskim. Sportowcy wystąpili z inicjatywą zorganizowania meczów hokejowych i bokserskich, otrzymane dochód postanowili przekazać na zakup odzieży dla dzieci Korei.

Do Woj. Komitetu Obrony Pokoju w Gdańsku wpłynęło już wiele paczek noworocznych dla sierot i pólserot po wojennych walczących przeciwko barbarzyńskim interwencjom amerykańskim. Pracownicy portu Gdańsk-Gdynia przesłali 13 mtr. materiału na ubranie dla dzieci, rada kobieca przy zakładzie osiedli robotniczych — 35 mtr. materiału na bieliznę dziecięcą, 75 koszul dziecięcych, kilkanaście par obuwi i pod-

Komentarze „Słowa”

Zbrodnie zbankrutowanych imperialistów USA

Seul, stolica Korei, został wylonony przez koreańską armię ludową. Agresywne wojska amerykańskie, wyciągające się przed nacierającymi wojskami ludowej Korei, podpaliły miasto, niszcząc wiele najcenniejszych budynków. Barbarzyńcy amerykańscy nie oszczędzili nawet przepięknego pałacu letniego — arcydzieła architektury koreańskiej, mającego wieloletnią historię. Podobnie jak inne zabytki historyczne kultury koreańskiej, padł on pastwą zbrodniczych rozkazów Mac Arthura.

Według komunikatów kwatery głównej Mac Arthura, wyciągające się oddziały wojsk amerykańskich nie mają kontaktu z nieprzyjacielem. Znacząco było to, że wojska amerykańskie wyciągają się w szybszym tempie, aniżeli posuwają się naprzód oddziały wyzwoleńcze koreańskiej armii ludowej. Tymczasem ten „macarthurowski” styl na język zwyczajny, znaczy to, że wojska amerykańskie po prostu uciekają.

Uciekający najędźszy znajdują jednak dość czasu, aby obracać w perzynę miasta i wsie koreańskie. Ludność miejscowości, z których wyciągają się Amerykanie, jest silnie uprowadzana, a domostwa jej są podpalane.

Któż lepiej, niż naród polski potrafi zrozumieć pieknelne znaczenie mściwych metod najędźszy, który ponosił klęskę na froncie! Przecież zupełnie w taki sam sposób najędźszy hitlerowskiej wyciągali się niedługo przed zwycięską Armią Radziecką. Mac Arthur powtarza rozkazy znaczących generałów hitlerowskich, którzy pozostawiali po sobie „ziemię spaloną”.

Uprowadzana przez uciekające wojska Mac Arthura ludność koreańska przechodzi straszliwe katy. „10 milionów koreańczyków — pisze „Paris Presse” — błąka się obecnie w oczekiwaniu śmierci”. Ludność wypędzona z Seulu i innych miast koreańskich toczy się w Pusanie, okupując teatry, fabryki, szkoły i kościoły, w których szuka schronienia przed panującą obecnie w Korei 35-stopniową mroźną. Pieniądz stracił jakkolwiek wartość; ludność zbiera o kawałek chleba lub garść ryżu; głód jest powszechny.

W górach i lasach błąkają się miliony ludzi żywiących się korą drzew.

Wstrząsająca tragedia ludu koreańskiego dopełnia miary zbrodni, których sprawcą jest Mac Arthur. Zbrodnia ta zaczyna już odczuwać strach, że postąpi się za daleko — zaczyna ukrywać się za Wall Street twierdząc, że jego postępowanie oparte jest na fetych instrukcjach z Waszyngtonu. Nie ulega wątpliwości, że Mac Arthur postępuje według instrukcji rządu Stanów Zjednoczonych, ale nie uchroni się od odpowiedzialności za swe zbrodnie.

Krach koreańskiej awantury imperializmu amerykańskiego i militarna klęska wojsk USA w Korei są oczywiste. A jednak Truman i jego rząd nie chcą zgodzić się na żadne natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych i wycofania wojsk amerykańskich z Korei. Przedłużają oni okropność wojny na Korei, snują nowe intrzygi w ONZ, ludzą się, że potrafią rozszerzyć konflikt wojenny.

Ta zbrodnicza taktyka jest zrozumiała w świetle fantastycznych zarobków kapitalistów amerykańskich na dostawach wojennych. Każdy dzień pożaru wojennego na Korei, każda kropla przelanej tam krwi tuczy chciwych i drapieżnych magnatów z Wall Street. Na każdym zabitym żołnierzu amerykańskim kapitaliści amerykańscy zarabiają ponad milion dolarów, zaś krew i istry koreańczyków nie przedstawiają dla miliardów amerykańskich żaden wartości.

Min. Acheson, amerykański sekretarz stanu, miał czynność niedawno powiedzieć, że Korea jest wzorem, według którego rząd Stanów Zjednoczonych pragnie urządzić resztę świata.

Cynizm tego oświadczenia budzi wstępną. Cała milująca pokój ludność na widok barbarzyńskiego „wzoru”, jaki imperializm amerykański zaprezentował na Korei, odczuwa oburzenie i głęboką odrazę do „polityki” amerykańskiej. Cała cywilizowana ludność domaga się położenia kresu zbrodniom imperialistów amerykańskich i ukarania amerykańskich zbrodniarzy wojennych. J. W.

Tysiące ton węgla ponad plan Górnicy podejmują współzawodnictwo o podniesienie cykliczności robót wydobywczych

KATOWICE (PAP) — Hasło nowej formy współzawodnictwa o podniesienie cykliczności robót wydobywczych i wzmocnienia wydajności pracy — dla przedterminowej realizacji drugiego roku Planu 6-letniego — rzucone przez młode rębacz kopalni „Bytom” Alfreda Kawczyka, spotkało się z gorącym przyjęciem wśród górników kopalń śląskich.

Już w pierwszych dniach na wezwanie Kawczyka odpowiedzieli górnicy 17 kopalń polskich, deklarując zwiększenie ilości wykonywanych cykli.

4 bm. do walki o zwiększenie wydobywania włączyli się górnicy kopalni: „Katowice”, „Pstrowski”, „Bobrek”, „Grodzice”, „Ludwik” i „Czerwona Gwardia”.

25 zespołów ścianowych, 52 chodnikowe, 50 filarów, łącznie 373 górników kopalni „Pstrowski” postanowiło wydobyc w styczniu br. 3.007 ton węgla ponad plan.

M. inn. rębacz ścianowi XI oddziału postanowili zwiększyć liczbę wykonywanych cykli do przeciętnej z ostatniego kwartału 1950 r. Zobowiązanie to pozwoli na wydobycie 1.280 ton węgla ponad plan.

Chodnikowcy i filarowcy zobowiązali się podnieść swe dotychczasowe wyniki pracy o 3—4 proc.

Kli, zobowiązując się do wydobycia 4. 925 ton węgla ponad plan.

Zaloga ścianowa oddziału IX postanowiła zrealizować roczny plan wydobycia węgla 31 października br. i wyprodukować do końca br. dodatkowo 18.750 ton.

Zobowiązania zwiększenia wydajności złożyły w kopalni „Bobrek” 150 górników filarów i 72 chodnikowych, postanawiając wydobyc w pierwszym kwartale br. 7.500 ton węgla ponad plan.

Zobowiązania nasze, które podejmujemy dla przedterminowej realizacji drugiego roku Planu 6-letniego, wykonamy z nadwyżką. Za planem naszych radzieckich warty pracy przysyła do zdecydowanej walki o podniesienie cykliczności 67 wydobywczych, o lenszągą niażąc pracę. Naszym lmu będzie — w każdym ucykl” — oświadczył na a nlu zalogi kopalni „Kalc” brygadziśta ściały ZMP-owiec Jan Tondera, żył on zobowiązanie podnina o 6 liczbę wykonywacykli produkcyjnych.

Za jego przykładem p rębacz ścianowi czterech działów wydobywczych, postanawiając wykonywać w k dym dniu 1 cykl produkcyjny.

W odpowiedzi na zbrodnicze akty podżegaczy wojennych naród niemiecki pod sztandarem frontu narodowego wzmocnił walkę o zjednoczenie Niemiec, o szybkie zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego, o utrwalenie pokoju na całym świecie. Wszystkie milujące pokój narody żyjąca narodowi niemieckiemu całkowitego sukcesu. Zwracając się do prezydenta Piecka, Kuzniecowa oświadczył:

Przeszło 50 lat swego życia oddaliśmy walce o sprawę mas pracujących. W najcięższych chwilach narodu niemieckiego staliśmy wraz z Ernestem Thaelmanem na czele klasy robotniczej i całego postępowego obozu Niemiec w ich walce przeciwko agresywnym siłom imperializmu niemieckiego, przeciwko tyranii hitlerowskiej, w walce o wolność narodu niemieckiego, o przyjazne stosunki z innymi narodami.

Wasze nieocenione doświadczenie walki o jedność niemieckiej klasy robotniczej, Wasza wierność dla wielkiej idei marksizmu — leninizmu zaskarbiły Wam powszechny szacunek i miłość narodu niemieckiego i postawiły Was na czele jego sił postępowych. W Waszej osobie naród radziecki widzi doświadczonego i niezłomnego bojownika o pokój i bezpieczeństwo narodów, o utrwalenie przyjaznych stosunków między narodem niemieckim i narodami Związku Radzieckiego.

Delegacja Związku Radzieckiego życzy Wam, panie prezydencie, i całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w walce o jednolite, niezależne, demokratyczne i milujące pokój Niemcy”.

W imieniu centralnego rządu ludowego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii

Na rozkaz USA

„Rozkwita przyjaźń” grecko-jugosłowiańska

SOFIA (PAP). Premier greckiego rządu monarchofaszystowskiego Venizelos przyjął ambasadora Jugosławii w Grecji Jovanovicia, przeprowadził z nim dłuższą rozmowę.

Dziennik ateński „Nea” pisze, że premier omawiał z ambasadorem sprawę tzw. „bloku państw śródziemnomorskich”, którego utworzenia domaga się rząd amerykański oraz sprawę ponownego uruchomienia komunikacji kolejowej i łączności pocztowo-telegraficznej między Grecją a Jugosławią.

„Nie damy pieniędzy na policję” — oświadczają radni w Clermont Ferrand

PARYŻ (PAP). Rada miejska w Clermont Ferrand sprzeciwiła się jedynomyślnie umieszczeniu w budżecie miejskim na rok 1951 kredytów na policję. Uchwała ta stanowiła protest przeciwko używaniu policji do akcji represyjnej wobec organizacji demokratycznych i bojowników o pokój. Podczas posiedzenia krytykowano zwłaszcza zachowanie się policji w czasie manifestacji komunistycznej, na której przemawiał Maurice Thorez.

Rada miejska wypowiedziała się również przeciwko re-militaryzacji Niemiec zachodnich.

Manifestacyjne uczczenie zasług Prezydenta NRD - Wilhima Piecka

Chin przemawiał szef misji Republiki Czechosłowacji, Dyplomatacwy Chinskiej Re-publiki Ludowej—Czi Pin-Fej, delegacji zagranicznych. Premier NRD — Otto Grošl — podał do wiadomości publicznej oświadczenie, że wyraża nadzieję, iż wydobycie węgla w tym roku będzie miało charakter sukcesu. Zwracając się do prezydenta Piecka, Kuzniecowa oświadczył:

W odpowiedzi na zbrodnicze akty podżegaczy wojennych naród niemiecki pod sztandarem frontu narodowego wzmocnił walkę o zjednoczenie Niemiec, o szybkie zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego, o utrwalenie pokoju na całym świecie. Wszystkie milujące pokój narody żyjąca narodowi niemieckiemu całkowitego sukcesu. Zwracając się do prezydenta Piecka, Kuzniecowa oświadczył:

Przeszło 50 lat swego życia oddaliśmy walce o sprawę mas pracujących. W najcięższych chwilach narodu niemieckiego staliśmy wraz z Ernestem Thaelmanem na czele klasy robotniczej i całego postępowego obozu Niemiec w ich walce przeciwko agresywnym siłom imperializmu niemieckiego, przeciwko tyranii hitlerowskiej, w walce o wolność narodu niemieckiego, o przyjazne stosunki z innymi narodami.

Wasze nieocenione doświadczenie walki o jedność niemieckiej klasy robotniczej, Wasza wierność dla wielkiej idei marksizmu — leninizmu zaskarbiły Wam powszechny szacunek i miłość narodu niemieckiego i postawiły Was na czele jego sił postępowych. W Waszej osobie naród radziecki widzi doświadczonego i niezłomnego bojownika o pokój i bezpieczeństwo narodów, o utrwalenie przyjaznych stosunków między narodem niemieckim i narodami Związku Radzieckiego.

Delegacja Związku Radzieckiego życzy Wam, panie prezydencie, i całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w walce o jednolite, niezależne, demokratyczne i milujące pokój Niemcy”.

W imieniu centralnego rządu ludowego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii

PARYŻ (PAP). Rada miejska w Clermont Ferrand sprzeciwiła się jedynomyślnie umieszczeniu w budżecie miejskim na rok 1951 kredytów na policję. Uchwała ta stanowiła protest przeciwko używaniu policji do akcji represyjnej wobec organizacji demokratycznych i bojowników o pokój. Podczas posiedzenia krytykowano zwłaszcza zachowanie się policji w czasie manifestacji komunistycznej, na której przemawiał Maurice Thorez.

Rada miejska wypowiedziała się również przeciwko re-militaryzacji Niemiec zachodnich.

Rada miejska wypowiedziała się również przeciwko re-militaryzacji Niemiec zachodnich.

Zabawkiz NRD dla warszawskich dzieci

WARSZAWA (PAP). Dzieci barbarsko zniszczonej przez hitlerowców Warszawy otrzymały w darze noworocznym od delegatów Niemiec Demokratycznych na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i od dzieci niemieckich — 6.000 pięknych zabawek.

Starannie, z artyzmem wykonane modele samochodów, traktorów, kopacek i dźwigów posiadają dużą wartość dydaktyczną. Zabawki te będą rozwijać zamiłowania i uzdolnienia dzieci i kształto-

w w nich poczucie estetyki. Przyszły konstruktor już też pozna zasady działania kłeczek i dźwigów — dla młodych matematyków pożyteczną rozrywkę stanowią spjalne układanki i szarady.

Wzajemne podarki z Niemiec i Republiki Demokratycznej — wyraz sympatii dla dzieł polskich — zostały rozdane między wszystkie przedszkola PDT stolicy. Dzieci warszawskie przyjęły podarunek wielkim entuzjazmem.

Paryżanie nie chcą widzieć gen. Eisenhowera

PARYŻ (PAP). W związku z zapowiadzianym przyjazdem gen. Eisenhowera do Paryża masę pracujących stolicy Francji czynią przygotowania do wielkiego patriotycznego strajku protestacyjnego.

Personel elektrowni w Gennevilliers postanowił proklamować strajk protestacyjny. Komisja wykonawcza związków zawodowych okręgu paryskiego wydała apel do robotników, wzywając ich do udziału w manifestacji protestacyjnej Eisenhowera — zamierza w Europie donać tego, co uczynił Mac Arthur w Korei.

Związek kobiet francuskich wezwał natki francuskie, aby nie posłały swych dzieci do szkół w dniu przyjazdu Eisenhowera do Paryża.

W całym kraju wzmagają się akcje protestacyjne przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W manifestacji protestacyjnej Eisenhowera — stwierdza aj — zamierza w Europie donać tego, co uczynił Mac Arthur w Korei.

Związek kobiet francuskich wezwał natki francuskie, aby nie posłały swych dzieci do szkół w dniu przyjazdu Eisenhowera do Paryża.

W całym kraju wzmagają się akcje protestacyjne przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W hołdzie wielkiej artystce Ester Rachel Kanińska

Cwiler wieku mia od chwili zgonu twórczyni sceny żydowskiej — artystki o światowej sławie, Ester Rachel Kanińskiej.

Trudny był start zyciowy artystki, którą po latach zagranicą re-emigracji stanął obok Sary Bernhard i Elconory Duse. Nie udało jej o ani smutnie dziecinnie w maleńkim miasteczku Porozowie koło Wolkowyska, ani pierwsze lata młodości, przeprowadzone w chałupniczej pracowni kokardek do buicków w Warszawie. Dopiero spotkanie z aktorem Abrahamem Kanińskim kieruje młodą Estera Rachel Halpern (nazwisko panienskie) do teatru.

Dyrektor Kaniński — serdeczny przyjaciel, a później i mąż, skłonił Ester Rachel do porzucenia swej dotychczasowej pracy i do poświęcenia się scenie.

Pierwszą rolą Kanińskiej była postać Mizete w popularnej sztuce A. Goldfadena pt. „Czarodziejka” w roku 1890. Za oceanem przedstawiała się wtedy na kontynencie rewelacyjnie jak na ówczesne czasy sztuki Jakuba Gordina. Zasiadła ona ubogi repertuar sceny żydowskiej.

E. R. Kanińską ślicznie prawdziwie triumfy we wszystkich sztukach Gordina Gra więc po kole „Chasie”, „Sierotki”, „Esterek”, „Bezdomnych” i wreszcie swoją popisywą rolę główną bohaterki w „Mirele Efros”.

Radziecki historyk teatru żydowskiego wspomina w swym dziele jak wielki wpływ na proletariatu warszawski w roku 1905 wywierala wspaniała, pełna rewolucyjnego akcentów gra Kanińskiej w sztuce Gordina. Występy znakomitej artystki cieszyły się również wielkim powodzeniem na scenach ro-

W n. 1924 ca społeczeństwo żydowskie w Warszawie obchodziło 35-letnie sceniczne działalności E. R. Kanińskiej-Nietety, w rok później śmierć przerwała pasmo tryumfów scenicznych wielkiej artystki. Jej pamięć przeobraziła się w potężną manifestację ludu żydowskiego: stał się tysiący mieszkańców stolicy kroczyć za trumną zmarłej.

Mimo barbarzyństwa faszystów hitlerowskich zostało uratowane, cenne pamiętkę po Kanińskiej Zachował się również pomnik na jej grobie na cmentarzu w Warszawie (dłta Ostrego). Na pomniku tym wianęjąca pełne treści słowa: „Matce sceny żydowskiej — aktor żydowski”.

Pierwszy w Polsce Ludowej stały teatr żydowski we Wrocławiu otrzymał właśnie dla uczczenia pamięci „Matki sceny żydowskiej”, zaszczytną nazwę „Teatru im. Ester Rachel Kanińskiej”. Staraniem Teatru Warszawskiego Spółnego - Kulturowego Żydów w Polsce, dał się we Wrocławiu odebrać się wielka akademia, poświęcona pamięci Ester Rachel Kanińskiej. Takie same akademie odbywać się będą w innych miastach Dolnego Śląska, gdzie zamieszkuje większe skupiska ludności żydowskiej. Program artystyczny tych akademii obejmuje wystawienie jednoaktówek tych sztuk, w których przez lata święciła triumfy wielka Ester Rachel. Główne role w sztukach Gordina i Goldfadena kreuje Ida Kanińska — córka i godna następczyni słynnej „Matki sceny żydowskiej”.

H. M. Hoffmannowa

Przemówienie wicepremiera Al. Zawadzkiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

pracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej naszych narodów.

Wspólnie ustalona istniejąca granica na Odrze i Nysie stała się granicą, która nie dzieli naszych narodów, ale łączy je jak najmocniej. Jednoczy nas walka o wielką sprawę pokoju, przeciwko anglo-amerykańskiemu podpalaczom świata, przeciwko podżegaczom wojennym i ich agentom. Jednoczy nas wspólne uczucia przyjaźni i braterstwa w stosunku do narodów wielkiego Związku Radzieckiego i wodza światowego obozu pokoju — towarzysza Józefa Stalina. Jednoczy nas tradycje długoltnych wspólnych walk rewolucyjnych polskiej i niemieckiej klasy robotniczej, których doskonałym ucieleśnieniem jest towarzysze Wilhelm Pieck.

Drodzy Przyjaciele! Naród polski jest głęboko przekonany, że wasza walka o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy doprowadzi do całkowitego zwycięstwa. Gwarancją tego jest niemiecka klasa robotnicza z towarzyszem Wilhelmem Pieckiem na czele, gwarancją tego jest wspaniała młodzież, tak gorąco ukochna przez prezydenta Wilhelma Piecka, gwarancją tego jest fakt, że Niemiecka Republika Demokratyczna, której powstanie określił towarzysze Stalin jako punkt zwrotny w historii Europy, stanowi nieodłączną część światowego obozu pokoju i postępu, na czele którego stoi wielki, niezwykły Związek Radziecki.

Cały naród polski zapewnia Krzyż Zasługi dla dzielnego maszynisty Po 9 latach rozłąki dziecko powróciło do rodziców

ka klasa robotnicza z towarzyszem Wilhelmem Pieckiem na czele, gwarancją tego jest wspaniała młodzież, tak gorąco ukochna przez prezydenta Wilhelma Piecka, gwarancją tego jest fakt, że Niemiecka Republika Demokratyczna, której powstanie określił towarzysze Stalin jako punkt zwrotny w historii Europy, stanowi nieodłączną część światowego obozu pokoju i postępu, na czele którego stoi wielki, niezwykły Związek Radziecki.

Cały naród polski zapewnia

na utrzymaniu troje własnych dzieci, zaopiekował się w 1941 r. trzyletnim synkiem obywateli radzieckich Anatoliuszem Butenku, który na skutek wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej pozostawiony został bez żadnej opieki.

Mimo prześladowań ze strony hitlerowców, którzy wtręciłi nawet szlachetnego maszynisty do więzienia, udało się rodzinie Piekarskich szczęśliwie ukryć chłopca do końca okupacji. Przez 9 lat Anatoliusz Butenko wychowywał się w polskiej rodzinie, gdzie znalazł czułą opiekę. Wiosną 1950 r. rodzice odnaleźli zaginione dziecko, które żegnane serdecznie przez swych opiekunów, powróciło do ojczyzny. Za ten piękny uczynek matka Anatoliusza Butenka złożyła podziękowanie polskiemu patriotcie Piekarskiemu oraz jego rodzinie.

Ob. Piekarski, mimo iż miał

na utrzymaniu troje własnych dzieci, zaopiekował się w 1941 r. trzyletnim synkiem obywateli radzieckich Anatoliuszem Butenku, który na skutek wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej pozostawiony został bez żadnej opieki.

Mimo prześladowań ze strony hitlerowców, którzy wtręciłi nawet szlachetnego maszynisty do więzienia, udało się rodzinie Piekarskich szczęśliwie ukryć chłopca do końca okupacji. Przez 9 lat Anatoliusz Butenko wychowywał się w polskiej rodzinie, gdzie znalazł czułą opiekę. Wiosną 1950 r. rodzice odnaleźli zaginione dziecko, które żegnane serdecznie przez swych opiekunów, powróciło do ojczyzny. Za ten piękny uczynek matka Anatoliusza Butenka złożyła podziękowanie polskiemu patriotcie Piekarskiemu oraz jego rodzinie.

Ob. Piekarski, mimo iż miał

na utrzymaniu troje własnych dzieci, zaopiekował się w 1941 r. trzyletnim synkiem obywateli radzieckich Anatoliuszem Butenku, który na skutek wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej pozostawiony został bez żadnej opieki.

Mimo prześladowań ze strony hitlerowców, którzy wtręciłi nawet szlachetnego maszynisty do więzienia, udało się rodzinie Piekarskich szczęśliwie ukryć chłopca do końca okupacji. Przez 9 lat Anatoliusz Butenko wychowywał się w polskiej rodzinie, gdzie znalazł czułą opiekę. Wiosną 1950 r. rodzice odnaleźli zaginione dziecko, które żegnane serdecznie przez swych opiekunów, powróciło do ojczyzny. Za ten piękny uczynek matka Anatoliusza Butenka złożyła podziękowanie polskiemu patriotcie Piekarskiemu oraz jego rodzinie.

Ob. Piekarski, mimo iż miał

Cudzoziemcy i bezpaństwowcy zwolnieni od przedstawiania dowodu zdolności do zawarcia związku małżeństwa

Z dnem 1 października 1950 r. wszedł w życie kodeks rodzinny, postanawiający w art. 72 prawa o aktach stanu cywilnego, zmieniłonego art. IX, przepisów wprowadzających (Dz. U. R. P. Nr 34/1950), iż cudzoziemcy zamierzający zawrzeć związek małżeński z obywatelami polskimi lub między sobą, obowiązani są do przedstawienia dowodu zdolności do zawarcia związku małżeńskiego według praw obowiązujących w ich państwach.

Ci jednak cudzoziemcy, którzy dowodu takiego przedłożyć nie są w stanie — mogą zwrócić się o

zwolnienie od złożenia tego dowodu — do Sądu Powiatowego (b. Sądu Grodzkiego) miejsca zamieszkania, a nie jak dotychczas do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Powyższe przepisy odnoszą się również do osób, nie mających żadnej przynależności państwowej (bezpaństwowców).

Wobec powyższego, składanie wniosków do Prezydium W. R. N. jest bezprzedmiotowe i może być przyczyną niepotrzebnej zwłoki w załatwieniu sprawy. —

Ceny rosną we Włoszech

RZYM (PAP). Minister prze-mysłu i handlu Togni w artykule napisanym dla dziennika ekonomicznego „Globo” zapowiada nowe zarządzenia zmierzające do kontroli produkcji przemysłowej i zużycia surowców — w ramach polityki gospodarki krajowej w myśl wymagań amerykańskich.

Tenże dziennik informuje, że po wzroście cen samochodów, motocykli i artykułów włókienniczych mają obecnie podrożeć maszyny do pisania, maszyny do szycia i rowery.

Jaka jest przyczyna, że we wzorowej spółdzielni fryzjerskiej „Przyścisłość” przy ul. Świerczewskiego dzieje się uprost niesamowite sceny i że w stosunkowo krótkim czasie zakład ten już po raz wtóry znalazł się na tamach „Szmerów”?

Mianowicie na terenie tej placówki odbywa się stała pogoda z aparaturą do trwałej ondulacji. Ob. ob. fryzjerzy wydzierają tzw. wkładki wprost z ręki, co się bardzo nie podoba ich klientom, jako że wkładki wydierane są niekiedy... Ponadto klientki raz po raz przychodzą do „Przyścisłości” na tzw. „poprawki”, gdyż brak odpowied-

niej ilości aparatów upływa ujemnie na wykonanie ondulacji.

Czyżby spółdzielnia „Przyścisłość” istotnie nie pomyślała o odpowiedzialności władz technicznych, niezbędnych w zakładzie fryzjerskim — nie sążymy się tak wielkim powodzeniem? (Musz)

„Dom Książki” czy „Flora”? W lokalu dawnej Kwiaciarńi „Flora” przy wrocławskim Rynku otwarto placówkę „Domu Książki”. Nie usunęto jednak całkowicie pozostałości po „Florze”. Można to zauważyć na szybach wystawowych sklepu. W górnej części okien widnieje

szlennie wymalowany szyld: Kwiatownia „Flora”, w dolnej — „Dom Książki”. Niezorientowany przechodzień zastanawia się, czy dawniej była „Flora”, a teraz „Dom Książki” — czy odwrotnie. Nie zdziwilibyśmy się, gdyby do księgarni uszedł klient z zamówieniem: „Proszę o włożenie fiolkiw alpejskich. Tylko niech będą świeże i w kolorze lilu-róż.” (Ker)

Zator przed kasą w PDT W dniu 2 bm. w PDT przy ul. Fredry przed kasą nr 12 w il się kilometryrowy ogonek. Dato to po

SZMERY ODRY

Nasze sprawy
Po raz trzeci
i ostatni
o OZTS

Podczas gdy w innych okręgach mistrzowskie rozgrywki tenisa stołowego w klasie A dobiegają końca, wrocławscy działacze myślą dopiero, w jaki sposób je zorganizować na swoim terenie.

Myśl szczęśliwa, lecz czy nie spóźniona?
Już kilkakrotnie na łamach rubryki „Nasze sprawy” poruszaliśmy sprawę naszym niezasadnie „snu” wrocławskiego OZTS, lecz w żadnym wypadku nie mogliśmy znaleźć wytłumaczenia dla istniejącego stanu rzeczy.

Dopiero przed paroma dniami udało się nam rozwiązać tę nieco skomplikowaną zagadkę. Winę za chaos w dotychczasowym tenisie stołowym ponosi nie WKFF lub działacze sportowi, lecz Zrzeszenia. Smutne to, lecz prawdziwe. Jak to się stało? Otóż Woj. Komitet Kult. Fiz. mając na uwadze dobro tej dyscypliny sportu i chcąc uniknąć przypadkowości w rozgrywkach mistrzowskich, zabronił jej urzędowo do chwili wyboru władz OZTS.

Rozesłano pisma po Zrzeszeniach Sportowych z prośbą o wydelegowanie swych przedstawicieli na zebranie organizacyjne, mające wyłonić najwyższe władze ping-pongowe naszego województwa.

Lecz zapomniano o tym, że był to dopiero październik, a że zrzeszenia nie lubią zbytbytno się spieszyć, więc zgodnym chórem orzekły: „grudzień jeszcze daleko”. Zebranie nie doszło do skutku, władz nie wybrano i Wrocław stał się jedynym w Polsce okręgiem, gdzie nie rozpoczęto rozgrywek mistrzowskich w klasie A.

Tymczasem... mamy już styczeń, a zawodnicy w dalszym ciągu czekają na ich rozpoczęcie. My również czekamy. Jesteśmy przekonani, że powstanie sekcji sportowych przy WKFF przyspieszy wreszcie załatwienie tego palącego problemu. (Bil)

Zawody narciarskie w Tbilisi

Moskwa. W Górach Bakuriani zakończyły się zawody, w których uczestniczyło ponad 100 czolowych narciarzy radzieckich.

W kombinacji norweskiej zwyciężył Osinczew (Lewski), który na 40 - metrowej skoczni osiągnął w skoku odległość 49,5 m., a w biegu na 18 km. uzyskał czas 1:12,38,5.

W slalomie pierwsze miejsce zajął Filatow (Moskwa), w zjeździe zaś zwyciężył również reprezentant Moskwy Rostowcew.

SŁOWO sportowe

Eliminacje AZS-u przed Spartakiadą

Piękny sukces Janczy (Wrocław)

Wrocławianie na 3-cim miejscu w klasyfikacji zespołowej

(Korespondencja własna).
Zakopane. Odbyły się tu nieoficjalne akademickie mistrzostwa narciarskie Polski, jako eliminacja do Spartakiady zimowej.

Na starcie ujrzelismy narciarzy ze wszystkich akademickich ośrodków Polski.

Konkurencja skoków to domena zakopiańczyków, którzy zajęli pięć pierwszych miejsc. Najlepiej skakał Karpiel Stanisław, oddając skoki o długości 44 i 42,5 metra, otrzymując notę 200,1 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się: Gasienica - Józkowy Józef 41,5 i 42,0, Kaczmarczyk 38,5 i 38,0, Dziedzic St. 38,5 i 38,5, Korzeniowski 36,0 i 40,5 mtr.

Przedwzrostem odbyła się duża konkurencja - slalom o twarty kobiet i mężczyzn. W konkurencji kobiet duży sukces odniosła zawodniczka AZS-u Wrocław - Janczy, zwyciężając w pięknym stylu silne konkurentki. Janczy wykazała dobre przy-

gotowanie techniczne i kondycyjne. Zdaniem wybitnych fachowców tej gałęzi sportu, Janczy posiada wszelkie dane na zawodniczkę o skali ogólnokrajowej. Jej styl jazdy przypomina w zupełności jazdę mężczyzn. Cechuje ją duża szybkość najazdu na bramki, a ewolucje wykonuje najnowocześniejszą szkołą - „równoległa”.

W slalomie mężczyzn powiodło się wrocławianom nieco gorzej, choć widać u nich duży postęp w stosunku do lat ubiegłych. Najlepiej pojechał Kurkowiak, zajmując czwarte miejsce za Jeżakiem (AWF), Warzygłową (Zak.) i Makowskim (AWF). Drugi wrocławianin Bill uplasował się na 11 miejscu, Krupiński na 14, i Skorpuka na 18-tym.

W punktacji zespołowej na pierwszym miejscu uplasował się AWF Warszawa, przed AZS-em Kraków (oddział Zakopane) i AZS-em Wrocław.

Zajęcie trzeciego miejsca przez akademików wrocławskich, którzy mają na wia-

snym terenie bardzo słabe warunki treningowe mówi samo za siebie.

Bolączką naszą jest słaby udział kobiet, które, po wycofaniu się z czynnego życia sportowego Neorniakowskiej i Krupińskiej posiadają jedyną swoją przedstawicielkę w Janczy.

J. Matula

Nowy zarząd Stali - Pafawag

Fuzja dwóch wrocławskich klubów sportowych Związkowca i Stali - Pafawag podjęta za sobą konieczność ustalenia tymczasowego zarządu nowego klubu, którego kadencja trwać będzie do czasu walnego zebrania.

Na ostatnim posiedzeniu zarządów obu klubów powołano zarząd tymczasowy, w następującym składzie: przewodniczący - Sosarski, wiceprzew. - Kowalczyk, wiceprzew. sport. - Miedziński, II wiceprzew. sport. - Szyling, wiceprzew. adm. - Tekielak, II wiceprzew. adm. - Zaleski, wiceprzew. polif-wych. - Kowalski, sekretarz - Ratajczak, skarbnik - Manowski, gospodarz - Szade.

Kierownicy sekcji: bokserska - Bocheński, Gęstwa; pływakowa - Skorzewski, Ciemny, Różalski; piłkarska - Ogłaza, Hender, Rytko; szermiercza - Wortman, O-

stańkiewicz; motorowa - Kirchner, Lastowski; lekkoatletyczna - Tomen, Suwaja; gier ortowych - Jankowski, Sienkiewicz; kolarstwa - Popowski; hokejowa - Kowalczyk; narciarska - Kryze; tenisa stołowego - Osmyk, Kowal; tenisowa - Szymański; zapasnicza - Majewicz; żeglarska - Machel; szachowa - Ciechlik; strzelecka - Mdzewski i Zielecki. (Bil)

Dn. 6 bm. odbędzie się w Legnicy turniej hokeja na lodzie z udziałem tamtejszych drużyn oraz Budowlanych z Wrocławia. Turniej urządzi legnicki Włóknarz z okazji otwarcia nowego lodowiska.

Wrocławianie pozyskali kilku nowych i dobrych zawodników w związku z czym przedstawiają obecnie dość wyrównany i groźny zespół.

Proszki do szorowania i czyszczenia

czyszczą szkło, metale, porcelane, garnki.

Używanie do tego celu kosztowniejszych proszków do prania jest marnotrawstwem

OBWIESZCZENIA

Na podstawie zarządzenia Centralnego Związku Spółdzielczego z dnia 18. XI. 50 r. Centralna Spółdzielnia Mleczarsko-Jajczarskich przeszła z dniem 31. XII. 50 r. w stan likwidacji. W miejsce tej Centrali zostały powołane do życia z dniem 1. I. 1951 r. na podstawie Uchwały Prezydium Rządu z dnia 6. XII. 1949 r. dwa przedsiębiorstwa państwowe: Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego i Centralna Drobiarsko-Jajczarska. W związku z tym z dniem 1. I. 51 r. agendy O/O C. S. M. J. we Wrocławiu dotyczące spraw mleczarskich przejęła Ekspozytura Wojewódzka C. Z. P. Mlecz. mieszcząca się w budynku przy ul. Widok 10, III p. tel. 52-73 i 42-07 natomiast agendy dotyczące spraw jajczarsko-drobiarsko-pierzarskich przejęła Wojewódzka Ekspozytura Centrali Drobiarsko-Jajczarskiej mieszcząca się w budynku przy ul. Kościuszki 131/133, tel.: 59-08, 68-80. Biura likwidacyjne CSMJ mieszczą się przy ul. Kościuszki 133. K-13

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Liwos Antonia, Wałbrzych. K 18

ZGUBIONO odcinek zameldowania, legitymację Związku Zawodowego, kartę rejestracyjną RKU Swidnica, Wierzbicki Eugeniusz, Swiebodzice. K 19

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty Zarządu Miejskiego Ostrów, Kempa Czesław, Wałbrzych. K 17

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Włóczęk Halina. 0059

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracji S. P. na nazwisko Hanusz Henryk. 0058

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa wydana przez R. K. U. Słupsk na nazwisko Klich Kazimierz. 0055

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód rejestracyjny Nr 18-56/47, odcinek zameldowania, Frenzel Eryk. 0029

SKRADZIONO legitymację Związku Zawodowego, odcinek zameldowania, Hynek Kazimierz. 0030

SKRADZIONO książeczkę wojskową Nr 0573486/33 RKU Wrocław, książeczkę inwalidzką Nr 0/24, leg. Zw. Zaw., leg. inwalidzka z książeczką, odcinek zameldowania na nazwisko Ocześlawa Karol. 0032

ZGUBIONO zaświadczenie RKU, odcinek zameldowania, przepustkę fabryczną Podgórski Władysław. 0034

UNIEWAŻNIAM skradziono legitymację nauczycielską i Z. N. P. na nazwisko Klimkiewicz Rozalia. 0036

ZGUBIONO książeczkę wojskową Nr 017910 RKU Zagab na nazwisko Zdrozdowski Józef. 0039

KSIAZECZKA czekowa Kasy Zpomogowej Nr 196457 została zagubiona 20. 12. 50 Spółdzielnia Rzeź Wędlin. „Zjednoczenie”. Stalina 77. 0043

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową i inne dokumenty na nazwisko Gładis Eryk, urodz. 28. I. 1906 Chorzów. 0049

UNIEWAŻNIAM skradziono dokumenty na nazwisko Tomanek Zofia. 0054

UNIEWAŻNIAM zgubione pozwolenie Nr 632 wydane P. M. R. Stefan Dull. 0061

UNIEWAŻNIAM legitym. związkową Nr 375408 na nazwisko Salata Antoni. 0063

WOLNE POSADY
POTRZEBNA gospośnia z referencjami do małej rodziny, Łokietka 12/7. 0060

POTRZEBNA gospośnia Wrocław, ul. Sw. Antoniego 11/1. 0041

POTRZEBNA inteligentna gospośnią do samotnego pana z synkiem. Oferty pocztą Wrocław 1, skrytka 57. 0050

LOKALE

POSZUKUJE dwuosobowego pokoju. Cena obfajna. Zgłoszenia „Słowo” „Pline”. 0021

ZAMIENIE mieszkanie 3 pokoje na mniejsze z ogródkiem. Wiadomość Kościuszki 160. Sienkiewicz Teodor. 0045

POKOJU umeblowanego z wygodami, poszukuje samotny, dobrze sytuowany inżynier. Zgłoszenia pod „33”. 0092

MIESZKANIE dwupokojowe pełny komfort odstepie. Wiadomość Wałbrzych, Szopena 18 I p. K 20

PRACUJĄCE małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią względnie pokój za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia pod „Natychniast”. 0064

ZAMIENIE piękny ciepły pokój, kuchnia na dwa pokoje, kuchnia. Warunki do omówienia, Stalina 175/13, pod godz. 16-tej. 0062

POSZUKIWANIA

RODZIN
SALAŁAK Andrzej, syna Piotra i Katarzyny ostatnio zamieszkałego we Francji, poszukuje Katarzyna Matyka, Wrocław Pułaskiego 27/7. 0057

RÓŻNE

ZGUBIONO indeks wydzielni stomatologicznej I rok - Nowak Bogumiła prosz znaleźć o oddanie: Adres Karłowice, Asnyka 14. 0035

ZGUBIONO książeczkę wojskową w pociągu osob. jadącym Wrocław - Namysłów, proszę o zwrot na nazwisko Bronisław Justyniarski, grom. Bukowno, gm. Wąbienice, pow. Olesnica. P 5

ZGUBIONO książeczkę wojskową w pociągu osob. jadącym Wrocław - Namysłów, proszę o zwrot na nazwisko Bronisław Justyniarski, grom. Bukowno, gm. Wąbienice, pow. Olesnica. P 5

PUNKT USŁUGOWY artystycznego cerowania i reperacji garderoby, obrusów, bielizny. Wykonanie terminowe. Ceny niskie. - Otwiera dnia 2 stycznia 1951 r. Spółdzielnia Pracy „Nysa”, Wrocław, ul. Dworcowa 3. K 3917

ODEBRAC zabłąkanego białego pieska, wieczorową porą do 15 stycznia, Gajowa 36 m. 5. 0055

Atrakcyjne mecze koszykówki z udziałem vicemistrza Polski

Kolejarza Poznań

Wrocławski WKS sprawi miłośnikom piłki koszykowej wielką niespodziankę, sprowadzając na sobotę 6 bm. vicemistrza Polski z zespołem gospodarzy.

Mecze te niewątpliwie dadzą dużo zarówno koszykarzom AZS, którzy już 14 bm. rozpoczęli dalsze walki o mistrzostwo II ligi, jak również wojskowym walczącym o tytuł mistrza Dolnego Śląska.

Goście wystąpią w swym najświeższym i gwałtownym składzie na czele z Grzechowiakiem, Kolańskim, Rózkiewiczem i Węglewskim.

Początek tych atrakcyjnych spotkań o godz. 10-ej w Hali Sportowej WKS przy ul. Sapełow 13 (Krzyki).

Dojazd tramwajami 13, 14 i 7. Wejście od ul. Próchnika.



W koszykówce Kolejarza Poznań. Kolejarze przywożą dwie równorzędne drużyny, z których jedna rozegra spotkanie z drugoligowym AZS-em, natomiast druga

PZ Motocyklowy organizuje kurs kierowców

kurs kierowców samochoodowych

Polski Związek Motorowy - Okręg dolnośląski organizuje w najbliższych dniach kurs kierowców samochoodowych, który odbywać się będzie w lokalu przy ul. Kuźniczce 56.

W początkowej fazie kursu będzie miał na celu doszkolenie kierowców posiadających III i II kategorię prawa jazdy.

Umożliwi im to zdanie egzaminów na wyższe kategorie. Szczegółowych informacji o kursie udzieli sekretariat PZM-ot w godz. od 10-tej do 12-tej i od 16-tej do 19-tej.

Wielki turniej tenisa stołowego

kół sportowych ZS Ogniwo

W dniu 7 bm. rozpocznie się w sali „Energetyk” wielki turniej tenisa stołowego wrocławskich kół Ogniwo.

Ze względu na udział wielu znanych zawodników turniej zapowiada się naprawdę interesująco.

nie były mu przykre. Gdyby nie te znaki szczególne, neurolog byłby przejechał nie zauważony. Szukaj potem wiatru w polu

- Dziękuję, drogi kolego, dziękuję! - powtarza Iwan porządkując ręce doktora.

- Nie ma za co - odpowiedział neurolog również wzruszony. - Będę zawsze rad, jeśli przydam się koledze i pomogę.

- Przedstawcie się nowemu szefowi i jedźcie do Kisłowodzka - mówił Iwan. - Od razu na urlop! - krzyknął, gdy już najbardziej ręce renifery, jakie wynalazła Marta w rejonie, zerwały się do biegu. Transport do Jakucka czekał na lekarza na dawnym miejscu w odległości pięćdziesięciu kilometrów od Uczachanu.

- Pojechał! - rzekła Marta ciesząc się jak małe dziecko. - Od razu mówiłam ci, że pomogę!

Późnym wieczorem w pokoju Iwana i Nikity odbyła się mała narada. Była również obecna Marta.

- Felcer Wasyl nieprędko wróci, a muszę mieć oprócz Nikity jeszcze dwóch pomocników, którzy będą mi pod ręką trzymali haczyki - mówił zakłopotany doktor. - Trzeba podawać instrumenty i środki opatrunkowe, trzeba mieć bacznie na stan chorego i włączać prąd do narzędzi elektrycznych. Poza tym potrzebny jest ktoś zręczny i rozsądny do posług: woda, piec, grzałki. Nikity jestem pewny. Jest tak zrównoważony i opanowany, że każdy asystent mógłby mu porządnie pomóc. Jeśli trzeba - całą godzinę nie mrugnie okiem. Prawda, Nikita?

Nikita uśmiechnął się wstydliwie. Zawsze się wstydził, gdy go chwalono. - Operacja ta będzie trwała trzy lub cztery godziny... (Ciąg dalszy nastąpi).



Tłumaczyła Zofia Łapleka

Doktor Iwan klepał przy łóżku chorego, trzymał poniżej kciści bezwładną rękę i cicho rozmawiał z przyjeźdnym. Unieśli koszule chorego, obnażyli żebra i przyłożyli dziwny instrument na dwóch sznurkach. Końce sznurów Iwan wsadził sobie do uszu. W namiocie zapanowała cisza. Potem Nikita, uradowany, wyjął z torby okrągłą błyszczącą rurkę z długą igłą na wierzchu i podał ją doktorowi. Iwan oberwał również strzykawkę i wsadził igłę w ciemną rękę Stepana.

Zachar mlasnął językiem i ze współczuciem pokłiwał głową. Minęło znow kilka minut. Doktor i pomocnicy rozcierali wciąż chorego, który robił wrażenie trupa, i dawali mu coś do wachania. Nagle Stepan otworzył zmętniałe oczy i kichnął lekko.

- No, co wyprawiasz? - szorstko a jednocześnie łagodnie zapytał chirurg.

- Sam wiesz - odpowiedział pokornie Stepan. - Trzeba będzie zawieźć go do szpitala - rzekł Iwan przyglądając się z niepokojem Stepanowi, który zmienił się ostatnio nie do poznania. Do naszej Kamienuski nie dociągnie. Jak sądzicie, kolego?

- Szkoła nawet myśleć o tym! - odpowiedział neuro-

log przypominając sobie własną podróż. - W takim stanie nie wolno go przewozić. Położcie go w szpitalu. Będziemy go uważnie obserwowali, może uda nam się określić chorobę.

- Nikita! - zawołał Iwan. - Wypytaj ich jeszcze raz, żeby można było ustalić, z której strony kiedys się uderzył. - Dawno to było - powiedziała żona Stepana marszcząc niskie czoło - Dawno... Chyba z osiem lat temu. Na wiosnę... Jechaliśmy w gości do dużej wsi. Tam był jarmark i wysięgli. Wódka się lała. Weselo było. Potem się pobili i chłopców z naszej wsi, a może kto inny (kłępek ciał toczył się po ziemi)... uderzył Stepana kamieniem w głowę. Miał guza jak pieść. O tutaj. Pamięć trochę stracił i wtedy też był jak martwy.

- Prawda, jak pieść - słabym głosem odezwał się Stepan. - O tutaj.

I wszyscy: żona, Stepan, doktor, neurolog i Nikita dotknęli miejsca, gdzie wyskoczył wówczas guz.

- Upadł, iskry poleciały mu z oczu - mówiła żona, przypominając sobie dokładnie.

- Prawda, iskry poleciały - przyznał Stepan. - To jest właśnie to - odezwał się zamysłony neurolog. - Jak nie stracić pamięci, jeśli wyskoczył guz jak pieść! Neurolog pomógł Iwanowi ustalić chorobę Stepana, który leżał w szpitalu. Po skrupulatnym, kilkakrotnym zbadaniu obaj lekarze ustalili diagnozę: oponiak - meningioma w mózgu, w prawym płacie czołowo-ciemiennym.

- Teraz można operować na pewniaka - powiedział przed wyjazdem neurolog marszcząc z przyzwyczajenia pięgowaty nos.

- Serdecznie dziękuję - odpowiedział wzruszony Iwan patrząc przyjaźnie na odjeżdżającego kolego. Teraz odczuwał sympatię dla niego. Nawet nieskładna postać, gęsto nasiane pieg i zwyczaj pociągania ostrym nosem,

Szczarza

Artykuły „niechodliwe”

Nikt nie zaprzeczy, że nasze sklepy uspołecznione zdają egzamin na „piątkę”, co zresztą łatwo można było ustalić podczas zwiększonego ruchu w okresie świąt. Nie spotykaliśmy się ze skargami na obsługę, nie mogliśmy narzekać na brak artykułów najbardziej potrzebnych i popularnych, co więcej, mieliśmy nawet duży wybór towarów specjalnych. A jednak teraz słyszy się utyskiwania na braki. Narzekania te w zasadzie są słuszne, gdyż wykazują, że nastawiając się na artykuły masowe pierwszej potrzeby, zapominamy o towarach droższych. Oto jeden z Czytelników uznał się, że nie może kupić druczku do oprawki okularów. Musi zapłacić kilkanaście złotych za całą oprawkę, podczas gdyby mógł kupić sam drucik — wyłatałby go w kilka minut. Inny darownie szuka zastępczej sprężyny do gramofonu. Trudno jest kupić dzwonek do roweru, kluczyk do łyżew, czy kółko do wózka dziecięcego. Artykuły te są u nas wyrabiane i niewątpliwie produkują patofony, produkujemy również i sprężyny do nich. Zawodzi jedynie dystrybucja, ponieważ centrale nie zbyt się interesują towarami mniej „chodliwymi”. Jednak jest on również potrzebny i brak jego sprawia czasami wiele kłopotu.

Prosimy więc dyrekcję MHD, by zainteresowała się tą sprawą i ew. otworzyła specjalny sklep artykułów wymiennych, w którym można by nabyć potrzebne drobności.

TUWICZ.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Zabawa choinkowa dla dzieci pracowników urzędów PCD „Pasek”. Uroczystość odbyła się pod hasłem walki o pokój. Dzieciom bardzo podobały się występy artystyczne i zadowoleniem przyjęły upominki. Uroczystą akademię, poświęconą 25 rocznicy zgonu E. R. Kamińskiego urządził dziś o godz. 19 w sali Teatru Żydowskiego, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce. Słowo wstępne wygłosił red. Mirski, referat — kierownik literacki Teatru Żydowskiego. Poranek artystyczny odbędzie się dn. 7 bm. o godz. 11 i 12 w sali Teatru Żydowskiego. Zebranie ogólne Koła Miejskiego Nr 2 Str. Demokratycznego odbędzie się dziś o godz. 17.30 w lokalu MK SD przy Placu Teatralnym. Redaktorzy uczelniani studentckiego czasopisma „Po prostu” przybędą na odprawę dziś o godz. 18-ej do lokalu ZW ZMP. „Walka o obniżenie kosztów budownictwa na odcinku programów, wykonania i projektowania” — oto temat referatu, który wygłosi dziś mgr inż. R. Duda w Inspektoracie Budowlanym — ul. Ofiar Oświęcimskich 30. Odczyt organizuje zarząd wrocławskiego oddziału NOT. Początek o godzinie 14.30.

Czy wiecie

że mamy krajową herbatę? co to jest arcydzięgiel w czym należy myć włosy?

Pisząc niedawno o otwarciu sklepu detalicznego Centrali Zielarskiej wspomnieliśmy, że wśród bogactwa najrozmaitszych ziół nie ma ziół jodowych. Centrala postarała się brak ten usunąć i obecnie na składzie jest specjalna mieszanka „Morsztyn”. Dotychczasowy asortyment został powiększony o kilka specyfików. Chorych na wstrętobole zainteresuje niewątpliwie „Cholagoga”, mieszanka o wiele skuteczniejsza od cholękinazy. Nadeszły również paczki sosny, co specjalnie powinno zainteresować chorych na płuca. Mieszanka ziołowa nr 6 jest obecnie szczególnie zalecana, w okresie sprzyjającym grypie i przeziębieniu. Co to jest arcydzięgiel i do czego służy zapewne nie wielu. Roślina ta ma szczególną wartość dla „żółtkowców”, gdyż wywar z

niej jest bardzo skuteczny w rozmaitych chorobach żołądka. Natomiast pleć „ślaba”, powinna włosy myć w wywarze specjalnych ziół, sprzedawanych przez Centralę. W najbliższym czasie w sprzedaży ukazuje się herbata krajowa, która w niczym nie ustępuje w smaku herbacie importowanej. Na marginesie warto zaznaczyć, że sklep Centrali Zielarskiej przy ul. Stalingradzkiej cieszy się dużym powodzeniem i okazuje się, że placówka taka była bardzo potrzebna w naszym mieście. Jeżeli dodamy, że jest to jedyny na Dolnym Śląsku tego rodzaju sklep (drugi ma być otwarty w tym roku w Wałbrzychu) nie zdziwi nas, że wielu klientów spoza Wrocławia zaopatrzuje się tutaj w zioła lecznicze. (—).

Dnia 3 stycznia bleż. roku zmarł nagle po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. t. p. Inż. Paweł Łoziński

Dyr. P. B. J. P. G. Wrocław

W zmarłym straciłmy wzorowego szefa, a przedsiębiorstwo wybitnego fachowca. Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu dnia 7 stycznia na cmentarzu Regionalnym Junikowo o godz. 15.20. Odwieszenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Sępolnie do Poznania nastąpi 5 bm. o godz. 11.30.

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11. Telefon: 51-08, 61-09, 45-33. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK” Wrocław.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. — Redakcja rekrutacji nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-2-10609

Mrozy nie wpłyną na tempo prac przy budowie gmachu KM PZPR

Prace przy budowie gmachu Miejskiego Komitetu PZPR trwają w całej pełni. Według informacji architekta inż. Aleksandrowicza roboty wewnętrzne będą trwały przez całą zimę, zwłaszcza, iż uruchomiono już centralne ogrzewanie. Na wiosnę załoga przystąpi do wykończenia fasady zewnętrznej. Koszty dotychczasowych robót wynoszą około 1.200.000 zł. Suma ta wydatkowana została głównie na remont wewnętrzny budynku. Obecnie na wszystkich piętach zakłada się podłogi. Prócz robotników SPB zatrudnione są także ekipy innych przedsiębiorstw.

Niemal cała załoga bierze udział we współzawodnictwie. Na tym polu szczególnie wybijają się ob. ob. Mieczysław Sitko (350 proc. normy) i Wiktor Ruszt (204 proc. normy).

Dużymi sukcesami może pochwycić się również Brygada Młodzieżowa MPBR. Szybkie tempo dotychczasowych prac nie zostanie wstrzy-

mane, nawet podczas dużych mrozów. Dzięki temu już na wiosnę Bura KM PZPR będą mogły przenieść się do nowej siedziby. (Ana).

Widowiska i imprezy

Teatry

MŁODEGO WIDZA, godz. 19.15 — „Przyjaciele”

Wystawy

MUZEUM ŚLĄSKIE: 1) „Techniki graficzne”; 2) „Ceramika artystyczna”

Z.P.A.P., ul. Stalingradzka 26 — „Architektura wnętrz i sztuka dekoracyjna”

Repertuar kin

ŚLĄSK — „Spisek bankrutów” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

SCALA — „Brunatna pajęczyna” (NRD), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „Splewak Nieznanny” (franc.), godz. 16, 18 i 20.

WARSAWA — „Upadek Berlina” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — „Milczenie jest złotem” (franc.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

POLONIA — „Synowie” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — „Oni mają ojczyznę” (radz.), godz. 15.17 — Program aktualności — godz. 19, 20 i 21.

TECZA — „S/S Orzeł zaginął” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Historia jednego wynalazku” (radz.). Czynne: czwartek i piątek godz. 19, sobota godz. 17 i 19, niedziela godz. 14.45, 17 i 19.

„ROBOTNIK” — „Dzień kapitana Granta” (radz.). Czynne: czwartek i piątek godz. 19, sobota godz. 17 i 19, niedz. godz. 13.45, 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Wyspy Hawajskie”, otwarty od godz. 9 do 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9-19.

Nocne dyżury aptek

Pod „Lwem”, Pl. PKWN 2.

Pod „Opatrnością”, Stalina 51.

„Nowa Apteka”, Piastowska 36.

OSTRE DYŻURY POGOTOWIA! Szpital Kliniczny Nr 5 (oddz. wewn. i chir.), Klinika Pediatryczna.

Punkt usługowy „Zgoda” ceruje, łąta i prasuje

Spółdzielnia Pracy Krajeńskiej „Zgoda” ma we Wrocławiu 5 punktów szycia garderoby, w tym jeden punkt usługowy.

— Czym zajmuje się punkt usługowy? — pytamy kierownika produkcji.

— Przede wszystkim cerowaniem i łątaniem ubrań. Poza tym zmianą podszewki i nicowaniem. Można tam nawet oddać do prasowania garnitur. Te drobne prace robi się szybko. Prasujemy w ciągu jednego dnia. Szywie garnitur męskiego trwa najdłużej dwa tygodnie. Kosztuje około 200 zł.

W ciągu 3 minut Biuro Ewidencji wskaże potrzebny adres

Nazwisko... Szumański, imię... Zbigniew. We wrocławskim Biurze Ewidencji Ludność skrzypią pióra. Przy stolikach siedzi wiele osób. Każda z nich chce się dowiedzieć, gdzie mieszka poszukiwana osoba.

Pauli, która wypisywała nazwisko podszedła do ołenka, z napisem „S”. Jest godzina 11 i trzy

— Jakie plany ma Spółdzielnia na rok 1951? — Uruchomimy jeszcze 6 punktów krawieckich i jeden usługowy. Plan ten moglibyśmy podwyższyć, gdyby nie brak odpowiednich lokali. — Czy ilość pracowników jest wystarczająca? — Na brak krawców nie możemy się uskarżać. Zresztą, o kadry troszczymy się sami. Do dnia dzisiejszego wyszkoliliśmy już kilkudziesięciu praktykantów. Np. w dziale przy ul. Pomorskiej pracuje 6 krawczyń, które jeszcze pół roku temu nie wiedziały, jak należy zabrać się do szycia garnitur męskiego. (bron).

2750 lat ma miecz wyłowiony z Odry

Kolekcje broni i inne eksponaty w trzech wrocławskich muzeach oglądnięto 150.000 osób

W roku ubiegłym wydatnie powiększyły się zbiory Muzeum Śląskiego przy Placu Wojewódzkim. Z różnych miejscowości Dolnego Śląska sprowadzono ponad 1800 nowych eksponatów. Większość stanowią sztuki artystyczne mebli — antyków i zabytki etnograficzne.

Wzrasta również liczba zwiedzających. Np. w ub. roku w Muzeum gościło 705 wycieczek i 54.042 osób przybywających

indywidualnie. Łącznie w roku 1950 zwiedziło je 99.802 osoby. W r. b. ukończy się odbudowę skrzydła wschodniego. Mieścić się tu będzie stała wystawa rzemiosła artystycznego. W najbliższym czasie otwarta zostanie wystawa numizmatyczna „Śląsk w pieczęciach i monetach”.

Filia Muzeum Śląskiego jest Muzeum Historyczne w salach Ratusza. Wielką jego wartość stanowią stare komnaty i znajdujące się w nich urządzenia.

Przeczytaj, wypełnij i wrzuć do skrzynki

W 10 sklepach MHD umieszczono dziś rano zaplombowane skrzynki, do których stali klienci wrzucać będą wypełnione ankiety. Formularze ankiety zawierają wiele pytań, wyczerpujące odpowiedzi niewątpliwie przyczynią się do dalszego usprawnienia pracy placówek dystrybucyjnych. Klienci mają okazję wyrazić swoje niezadowolenie z powodu braku niektórych artykułów, mogą zaż-

ądać wprowadzenia potrzebnych im towarów, wydać sąd o pracy personelu sklepowego itp. Zdrowa inicjatywa Miejskiego Handlu Detalicznego zasługuje na szczerą pochwałę. Cieszy nas zapewnienie, że po „próbie generalnej” w 10 placówkach, ankiety zostaną wprowadzone w pozostałych 140 sklepach MHD we Wrocławiu. (ster).

Mówimy o naszym mieście

Rozmówki

— Halo, czy 57-26? — Nie, tu Centrala Przemysłu Chemicznego. — Proszę się wyłączyć! — Sam się pan wyłączy! — Idź pan do jasnej cholery! — Fe, aż słuchać nieprzyjemnie. — A co pan, z wrocławskim telefonem przyjemności chciałbyś mieć? — Proszę kończyć, linia przeciążona... Zrezygnowany odożyłem słuchawkę. Moi współmieszkańcy pro wadzili dalszą rozmowę już tylko w ciszy. Ale nim zdążyłem ustać przy biurku, zawarzał telefon. — Czy to 52-54? Ach, „Słowo”? To nie szkodzi. Może będziecie łaskawie zadzwonić pod numer 49-48, aby oni połączyli się z 45-38, bo ja chcę rozmawiać z 52-54. To „najprostsza droga” do mego aparatu. Nie wiedziałem, czy ja jestem pijany, czy pijane są wrocławskie telefony, czy też upiła się obsługa centrali. Chciałem zapytać o to w biurze reklamacji. Wykręciłem na tarczy cyfrę 02. — Reklamacja? — Reklamacja? — odpowiedział pytaniem jakiś zachrypnięty głos. Wnet za nim jeszcze kilkunastu abonentów wykrzykiwało bez ustanku: „Halo, reklamacja? Halo, informacja?... Byłem u kresu sił. Jakąś ofiarą miejscowej techniki, najtot-

docnień całkowicie już obłąkana, z anielską cierpliwością wolała do tuby: — Czy to ty, Stasiu? Z uporem zepsutego telefonu, zamiast upragnionego Stasia odzywał się Polski Czerwony Krzyż. — Karetka już wyjechała. Lekarz zaraz będzie. Dostałem zawrót głowy. Ruciem słuchawkę na ułotki i z niemym wzruszeniem spojrzę na mały, czarny i złośliwy aparat. Wtem — znów dzwonek. — Czy to „Słowo”? Westchnąłem z ulgą. Nareszcie ktoś się dobrze połączył. Niezadowolony głos kontynuował rozmowę: — To strasznie się cieszę. Może pan się połączy z numerem 49-48, żeby oni zadzwonili pod 45-38, bo ja chcę rozmawiać... Dalej nie słuchałem. Cichutko odożyłem tubę i na palcach wyszedłem z pokoju. Na schodach dostąpiłem dzwonek aparatu. Jak szalony przebiegłem obok portiera, Poczciwy starowina z polittowaniem kiwnął głową i mrugnął: — Nasz redaktor znów gdzie telefonował... (ster)

Kupon konkursowy

Najlepiej obsługuje kelner . . . zatrudniony w . . . Najsmaczniej gotują w lokalu . . . Imię i nazwisko uczestnika . . . Zawód . . . Dokładny adres . . .

Przepraszam, że nie mogę przyjechać do Państwa. Jestem w Warszawie. Proszę o wybaczenie. (bron)

Zmobilizowała ich obniżka cen

Robotnicy brygady młodzieżowej ob. Gapiaka, pracującej przy budowie gmachów Politechniki, postanowili podwyższyć wykonanie normy ze 163 proc. na 170 proc.